

Sygn. akt VI GC 254/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Dzenis

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2021 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.** (poprzednio: (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W.)

przeciwko **A. K. (1)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. K. (1) na rzecz powoda Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 22 361,72 złotych (dwadzieścia dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie przekraczającymi wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 17 348,83 złotych (siedemnaście tysięcy trzysta czterdzieści osiem złotych osiemdziesiąt trzy grosze) za okres od dnia 09 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego A. K. (1) na rzecz powoda Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5 011 złotych (pięć tysięcy jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 254/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 09 grudnia 2019 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. (obecnie Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.) domagał się zasądzenia od pozwanego A. K. (1) kwoty 22 661,72 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie przekraczającymi wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonych od kwoty 17 348,83 złotych za okres od dnia 09 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony łączyła umowa kredytu numer (...). Pozwany spłacał jednakże raty kredytu w kwotach i terminach odbiegających od ustalonego harmonogramu, wskutek czego powód ostatecznie wypowiedział pozwanemu umowę z dniem 31 października 2017 roku. Wymagalne zadłużenie z tytułu przedmiotowej umowy wynosi

22 661,72 złotych, a na kwotę tę składają się: kwota 17 348,83 złotych tytułem należności głównej (kapitał), kwota 1 161,92 złotych tytułem odsetek umownych kapitałowych naliczonych za okres od dnia 13 lutego 2017 roku do dnia 30 października 2017 roku, kwota 3 760,97 złotych tytułem odsetek umownych za opóźnienie naliczonych za okres od dnia 13 marca 2017 roku do dnia 08 grudnia 2019 roku oraz kwota 390 złotych tytułem kosztów, opłat i prowizji.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 31 stycznia 2020 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 2352452/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany A. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut nieistnienia wierzytelności dochodzonej pozwem, nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, w tym w szczególności co do kwoty 4 922,89 złotych tytułem odsetek, braku wymagalności roszczenia z uwagi na brak skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu oraz zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego ograniczającego swobodę umów – art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 i § 3 k.c. powodującą bezwzględną nieważność zapisów umowy w zakresie naliczania od pozwanego odsetek i kosztów. Pozwany wniósł również o rozłożenie ewentualnie zasądzonego świadczenia na raty i zwolnienie go w całości z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 października 2015 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. i A. K. (1) jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) zawarli umowę kredytu „(...)” numer (...).

Na podstawie tej umowy bank jako kredytodawca udzielił A. K. (1) kredytu w kwocie 20 000 złotych z przeznaczeniem na bieżące finansowanie, zaś A. K. (1) jako kredytobiorca zobowiązał się do spłaty tego kredytu wraz odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy w 84 ratach, których termin zapłaty i wysokość określona została w harmonogramie spłat.

Zgodnie z § 8 części ogólnej umowy kredytu bank miał prawo wypowiedzieć umowę kredytu, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia m. in. w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę któregokolwiek z warunków udzielenia kredytu (lit. a), czy niewykonania lub nieterminowego regulowania przez kredytobiorcę zobowiązań wobec banku, w szczególności w przypadku, gdy kredytobiorca zalega w całości lub części z zapłatą dwóch rat kredytu i pomimo wezwania do zapłaty nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania (lit. b).

Okres wypowiedzenia liczony był od dnia doręczenia przez bank przesyłką listową oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, a w przypadku wypowiedzenia umowy przez kredytobiorcę – od dnia wpłynięcia przesyłki do banku.

Zgodnie z § 5 ust. 10 części ogólnej umowy kredytu w przypadku nie spłacenia przez pozwanego w terminie wierzytelności banku z tytułu umowy kredytu po upływie okresu wypowiedzenia umowy, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, w tym kwota kapitału jako kapitał przeterminowany. Od zadłużenia przeterminowanego bank nalicza odsetki w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Zgodnie z § 9 ust. 4 lit. b pkt II części ogólnej umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do wskazywania każdorazowo nowego adresu do doręczeń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku braku wskazania właściwego adresu, ostatnio wskazany adres do doręczeń miał być adresem właściwym dla miejsca zamieszkania kredytobiorcy w postępowaniu sądowym.

Zgodnie z § 19 regulaminu kredytowania za wykonywanie czynności związanych z udzieleniem i obsługą kredytu bank pobiera prowizje i opłaty bankowe oraz odsetki od kapitału wskazane w umowie kredytu lub Tabeli Opłat i Prowizji, stanowiącej załącznik do umowy kredytu.

Jako adres siedziby oraz adres korespondencyjny A. K. (1) wskazał: ulica (...), (...)-(...) G..

umowa kredytu – k. 45-48 akt, pełnomocnictwo – k. 49-50 akt, aneks – k. 51 akt, pełnomocnictwo – k. 52-53 akt, tabela opłat i prowizji – k. 99-100 akt, regulamin kredytowania – k. 101-105 akt

W związku z zawartą umową kredytu A. K. (1) złożył w dniu 13 października 2015 roku (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W. dwie dyspozycje uruchomienia środków z umowy kredytu w kwocie po 10 000 złotych.

W dniu 15 października 2015 roku i w dniu 23 października 2015 roku cała kwota kredytu została przekazana na rachunek bankowy A. K. (1).

wniosek o uruchomienie środków do umowy kredytu – k. 54-55, 57, 59 akt, dyspozycja uruchomienia kredytu/polecenie przelewu – k. 56, 58 akt

A. K. (1) regulował raty kredytu w różnych wysokościach i terminach.

wydruk historii rachunku kredytowego – k. 61-63, 64-69 akt, wydruk historii naliczania odsetek – k. 70-71 akt, wydruk harmonogramu spłat – k. 60 akt, historia wpłat – k. 90-91 akt, raport – k. 92-94, 95-96 akt, raport dekretów – k. 98 akt

W związku z brakiem uregulowania rat kredytu w okresie marzec – maj 2017 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. wzywał A. K. (1) do spłaty zadłużenia, w tym telefonicznie (poprzez wiadomość sms) oraz mailowo.

wydruk wiadomości mailowych – k. 75-77 akt, wydruk wiadomości sms – k. 72-74 akt

W dniu 26 lipca 2017 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. skierował do A. K. (1) ostateczne wezwanie do zapłaty, w terminie 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania, całości zadłużenia w kwocie 2 048,56 złotych, pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu i skierowania sprawy do dalszego postępowania egzekucyjnego. Jednocześnie poinformowano A. K. (1), że istnieje możliwość ubiegania się o restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu i że wniosek w tym zakresie należy złożyć w terminie 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania.

Powyższe wezwanie do zapłaty zostało wysłane do A. K. (1) na wskazany przez niego w umowie kredytu adres: ulica (...), (...)-(...) G.. Przesyłka została zwrócona nadawcy jako niepodjęta w dniu 18 sierpnia 2017 roku.

ostateczne wezwanie do zapłaty – k. 78 akt, potwierdzenie nadania przesyłki – k. 79 akt

A. K. (1) nie dokonał spłaty zadłużenia ani też nie złożył wniosku o restrukturyzację.

niesporne

Oświadczeniem z dnia 05 września 2017 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. wypowiedział A. K. (1) umowę kredytu numer (...), z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia wynikającego z umowy wskazując, że po upływie terminu wypowiedzenia cała niespłacona należność kapitałowa w kwocie 17 348,83 złotych stanie się natychmiast wymagalna wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie określonymi w umowie, a umowę kredytową uważać się będzie za wypowiedzianą w trybie art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe.

Powyższe oświadczenie zostało wysłane do A. K. (1) na wskazany przez niego w umowie kredytu adres: ulica (...), (...)-(...) G.. Przesyłka została zwrócona nadawcy jako niepodjęta w dniu 20 września 2017 roku.

wypowiedzenie umowy kredytowej wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 82-83 akt

(...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. wzywał A. K. (1) do zapłaty zaległych należności, jednakże, mimo odbioru wezwania, A. K. (1) nie spłacił zadłużenia.

wezwanie do zapłaty – k. 84 akt, potwierdzenie nadania i odbioru – k. 85 akt

W dniu 09 grudnia 2019 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. w oparciu o księgi rachunkowe wystawił wyciąg z ksiąg banku, w którym wskazano, że zobowiązanie dłużnika A. K. (1) wynikające z umowy kredytu numer(...)wynosi łącznie 22 661,72 złotych i obejmuje kapitał kredytu w kwocie 17 348,83 złotych, odsetki od należności nie spłaconej w terminie naliczone do dnia 08 grudnia 2019 roku w kwocie 4 922,89 złotych oraz koszty, opłaty i prowizje w kwocie 390 złotych. Wskazano również, że dalsze należne bankowi odsetki, które obciążają dłużnika od dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku obliczane są od kwoty 17 348,83 złotych według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych wynoszącej czterokrotność stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

wyciąg z ksiąg banku – k. 86 akt, pełnomocnictwa – k. 87-88, 89 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody przedłożone przez powoda w toku postępowania, które uznane zostały za wiarygodne w całości, albowiem nie budziły zastrzeżeń Sądu co do autentyczności i prawdziwości twierdzeń w nich zawartych.

Nie było przy tym wątpliwości, że przedłożone przez powoda dokumenty mają charakter dokumentów, z którymi nie wiąże się domniemanie prawne, iż ich treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12). Ocena charakteru takich dokumentów prowadzi jednak do wniosku, że Sąd może wyrokować w oparciu o nie zwłaszcza w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. W takiej sytuacji dokumenty te stanowią samodzielny środek dowodowy, którego moc dowodową Sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z własnym przekonaniem, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ta sama reguła dotyczy przypadku, gdy dokumenty te z uwagi na brak podpisu nie stanowią dokumentów w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. będąc wówczas innym środkiem dowodowym, o jakim mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c.

Nie ma przy tym obecnie także sporu, że stosownie do art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (test jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zmianami) urzędowa moc prawna wyciągu z ksiąg bankowych dotyczy jedynie czynności bankowych i nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym, a co a tym idzie dokument ten nie korzysta z domniemań prawnych właściwych dla dokumentów urzędowych. Zauważyć jednak trzeba, że jest to dokument prywatny i jako taki stanowi pełnoprawny środek dowodowy. Przedłożony przez powoda wyciąg z jego ksiąg był podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw oraz obowiązków majątkowych banku (pełnomocnictwa – k. 87-88, 89 akt) oraz opatrzony pieczęcią banku i w tym zakresie stanowił wystarczające potwierdzenie wysokości roszczenia powoda. W okolicznościach analizowanej sprawy strona pozwana nie zdołała zakwestionować prawdziwości tego dokumentu ani nie podważyła skutecznie prawidłowości i rzetelności wliczeń w nim odzwierciedlonych. Wskazać trzeba przy tym, że wyciągi tego rodzaju muszą odzwierciedlać stan ksiąg rachunkowych banku prowadzonych według szczegółowych zasad określonych w ustawie z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 roku, poz. 317), a banki w zakresie prawidłowości danych w nich zawartych poddawane są wnikliwej kontroli instytucji działających w ramach nadzoru finansowego. Podkreślenia wymaga też fakt, iż to, że wyciągi z ksiąg banku w świetle obowiązujących obecnie przepisów prawa nie posiadają mocy dokumentu urzędowego, nie zmienia faktu, iż wyciągi te, podobnie jak pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, podlegają ocenie Sądu orzekającego w zakresie ich wiarygodności, prawdziwości i mocy dowodowej i w konsekwencji Sąd w dalszym ciągu jest uprawniony na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. do poczynienia na podstawie także tychże wyciągów wiążących ustaleń faktycznych.

Sąd nie oparł się jedynie na wydruku z dnia 11 lipca 2017 roku (k. 97 akt) mającym stanowić dowód na przeprowadzenie wizyty terenowej w dniu 30 czerwca 2017 roku u pozwanego (w związku z żądaniem pozwu w zakresie kwoty 300 złotych tytułem zwrotu kosztów tejże czynności), albowiem poza owym wydrukiem, niepodpisanym (mimo stosownej rubryki) przeprowadzenia tej czynności nie potwierdza żaden inny obiektywny dowód.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 20 października 2021 roku Sąd pominął dowód z zeznań stron, albowiem pozwany i osoby uprawnione do reprezentowania powoda nie stawily się mimo prawidłowego wezwania i nie usprawiedliwily swojej nieobecności. Sąd pominął również dowód z zeznań świadka A. K. (2), albowiem sytuacja finansowa i rodzinna pozwanego winna być wykazana dowodem z zeznań pozwanego, a nie świadków. Nadto Sąd miał na uwadze, że w związku z tym, że wezwanie świadka miało nastąpić na adres pozwanego i przesyłka zawierająca to wezwanie nie została podjęta, zarządzeniem z dnia 02 lipca 2021 roku (k. 187, 188, 194 akt, z.p.o. – k. 195v akt) pełnomocnik pozwanego zobowiązany został do wskazania adresu zamieszkania tego świadka, w terminie 7 dni od dnia doręczenia niniejszego zobowiązania, pod rygorem oddalenia wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka. Ani w zakreślonym terminie, ani w terminie późniejszym adres zamieszkania świadka umożliwiający jego wezwanie na rozprawę nie został wskazany (na powyższe postanowienia nie zostało złożone zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (następca prawny (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. w oparciu o decyzję Bankowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 30 grudnia 2020 roku o przymusowej restrukturyzacji, k. 170-173 akt) domagał się zasądzenia od pozwanego A. K. (1) kwoty 22 661,72 złotych wraz z wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie przekraczającymi wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonych od kwoty 17 348,83 złotych za okres od dnia 09 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – swoje roszczenie wywodząc z umowy kredytu łączącej strony oraz faktu jego niezwrócenia przez pozwanego w całości w umówionym przez strony terminie.

Kwestionując żądanie pozwu pozwany A. K. (1) podniósł zarzut nieistnienia wierzytelności dochodzonej pozwem, nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, w tym w szczególności co do kwoty 4 922,89 złotych tytułem odsetek, braku wymagalności roszczenia z uwagi na brak skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu oraz zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego ograniczającego swobodę umów – art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 i § 3 k.c. powodującą bezwzględnie nieważność zapisów umowy w zakresie naliczania od pozwanego odsetek i kosztów. Pozwany wniósł również o rozłożenie ewentualnie zasądzonych świadczenia na raty i zwolnienie go w całości z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych na podstawie art. 102 k.p.c.

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania pozwu, wskazać należy, że nie budziło wątpliwości Sądu, iż strony zawarły umowę kredytu uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zmianami), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas określony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Wspomnieć w tym miejscu należy również, że stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Podzielając wnioski wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 wskazać należy, że to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenia powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82). Dla wykazania zasadności swojego żądania, tak w zakresie zasady, jak i wysokości, powód przedłożył nie tylko umowę kredytu zawartą z pozwanym wraz ze stanowiącymi integralną część umowy regulaminem kredytowania oraz tabelą opłat i prowizji, ale również szereg wydruków z systemu bankowego, z których to dokumentów jednoznacznie wynikało, że powód wykonał swoje zobowiązanie i wypłacił pozwanemu środki pieniężne w oparciu o zawartą umowę kredytu, a także że pozwany, jakkolwiek na początku w różnych wysokościach i terminach regulował należności

względem banku, ostatecznie zaprzestał regulowania rat kredytu oraz sposób zarachowania spłat dokonywanych przez pozwanego i sposób naliczania odsetek umownych, zarówno kapitałowych, jak i za opóźnienie (karnych), a zatem, w ocenie Sądu, uznać należało, że powód udowodnił okoliczności przemawiające za uwzględnieniem powództwa (za wyjątkiem kwoty 300 złotych tytułem opłaty za wizytę terenową, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia).

Niezależnie od powyższego nie sposób pominąć przy tym, iż ze wskazanych powyżej dokumentów jednoznacznie wynikało także, że pozwany przez pewien czas spłacał kredyt. Oznacza to, że środki pieniężne faktycznie zostały przekazane do jego dyspozycji, zaś pozwany niewątpliwie korzystał z przyznanego mu kredytu. Przyjęcie bowiem, że pozwany – pomimo braku zobowiązania i nieudzielenia mu kredytu, spłacał przez pewien czas na rzecz powoda raty kredytu, nie daje się pogodzić z wnioskami płynącymi z zasad logiki i doświadczenia życiowego. Jednocześnie pozwany nie przejawiał jakiegokolwiek inicjatywy w wykazaniu, że jego zobowiązanie nie istnieje albo istnieje w mniejszym zakresie.

Powód wykazał przy tym także zasadność naliczenia na rzecz pozwanego kosztów dodatkowych w kwocie 90 złotych tytułem opłaty za trzy wezwania do zapłaty (każde w kwocie 30 złotych, zgodnie z tabelą opłat). Jako nieudowodnioną Sąd uznał natomiast kwotę 300 złotych naliczoną przez powodowy bank tytułem wizyty terenowej. Sąd zważył bowiem, że dowodu na powyższą czynność powoda w żadnej mierze nie mógł stanowić niepodpisany wydruk (mimo widniejącej w niej stosownej rubryki dotyczącej podpisu), tym bardziej, że okoliczność ta nie znajdowała potwierdzenia w pozostałych zgromadzonych dowodach. W tym zakresie powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu za niezasadne uznać należało zarzuty pozwanego skierowane wobec oświadczenia powoda stanowiącego wypowiedzenie umowy kredyt. Wypowiedzenie umowy jest prawem kształtującym, które realizowane jest przez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.). Z uwagi na szczególne skutki wypowiedzenia, do których należy rozwiązanie węzła obligacyjnego, oświadczenie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. Sąd zważył, że strona powodowa za pomocą szeregu dokumentów księgowych wykazała, iż po stronie pozwanego wystąpiła zaległość w płatnościach należności wynikających z zawartej umowy kredytu obejmująca co najmniej trzy miesiące i mimo wezwania nie została ona uregulowana, co z kolei w świetle przywołanych we wcześniejszej części uzasadnienia zapisów umownych (§ 8 umowy kredytu) oraz stanowiącego integralną część umowy regulaminu, umożliwiło bankowi wypowiedzenie umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia.

Powód wykazał przy tym, że zastosował procedurę przewidzianą w art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zmianami) informując pozwanego przed wypowiedzeniem umowy o możliwości ubiegania się o restrukturyzację. Skuteczność wypowiedzenia umowy kredytu zależy bowiem od zachowania trybu naprawczego przewidzianego w art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896), a bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Najpierw powinien doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w tym przepisie oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych) i poinformować go o możliwości restrukturyzacji i dopiero po upływie tego terminu złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku gdy nie został zachowany tryb naprawczy wypowiedzenia umowy jest czynnością prawną nieważną (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 grudnia 2019 roku, sygn. akt V ACa 454/19).

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że termin zapłaty wskazanego w piśmie powoda zadłużenia oraz termin złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia określony na 14 dni roboczych upływał, wobec przyjęcia, że pozwany zapoznał się z treścią wezwania w dniu 18 sierpnia 2017 roku (z.p.o. – k. 79v akt – zgodnie bowiem z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, w której mogła się zapoznać z jego treścią. Przepis nie wymaga zatem, aby adresat oświadczenia zapoznał się faktycznie z jego treścią, wystarczająca jest sama możliwość zapoznania się. Taką możliwość daje wysłanie pisma zawierającego oświadczenie woli przesyłką poleconą, a dowód

nadania przesyłki rejestrowanej stanowi uprawdopodobnienie doręczenia jej adresatowi, który może to domniemanie obalić wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z jej treścią (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 454/09). Trafnie wskazuje się zatem w doktrynie, że dowód nadania listu poleconego jest dowodem prima facie (por. S. Rudnicki, S. Dmowski, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, Warszawa 2003), który stwarza domniemanie doręczenia) – z dniem 08 września 2017 roku. Wprawdzie powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w dniu 05 września 2017 roku, a więc przed upływem terminu do zapłaty wskazanego zadłużenia i złożenia wniosku o restrukturyzację, niemniej jednak termin ten upłynął już bezskutecznie w dniu, w którym uznać należało, że pozwany zapoznał się z powyższym oświadczeniem o wypowiedzeniu (tj. zgodnie z adnotacją na przesyłce – k. 83v akt – w dniu 20 września 2017 roku), w konsekwencji czego uznać należy, że wypowiedzenie zostało złożone w sposób ważny i skuteczny. Do dnia 20 września 2017 roku pozwany bowiem, co niesporne, ani nie spłacił wskazanego zadłużenia ani nie złożył wniosku o restrukturyzację. Raz jeszcze podkreślić należy, że za chwilę złożenia oświadczenia woli uznaje się bowiem moment, w którym korespondencja kierowana do drugiej strony mogła i powinna być jej dostarczona. Zatem w przypadku, gdy korespondencja kierowana do drugiej strony powraca do nadawcy jako niepodjęta w terminie, momentem, o którym mowa powyżej, będzie dzień, w którym po raz pierwszy podjęto próbę doręczenia przesyłki pod właściwym adresem (data taka zwykle uwidoczniła jest na zwróconej przesyłce w postaci odpowiedniej adnotacji naniesionej przez doręczyciela).

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia zasad współzycia społecznego ograniczającego swobodę umów – art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 i § 3 k.c. powodującą bezwzględnie nieważność zapisów umowy w zakresie naliczania od pozwanego odsetek i kosztów, to wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powyższy przepis jest najważniejszym z przepisów zawierających tzw. klauzule generalne. Stanowi on, że treść (granice) wszystkich uprawnień materialnego prawa cywilnego określają nie tylko normy prawne tworzące poszczególne uprawnienia, ale także zasady współzycia społecznego i społeczno – gospodarcze przeznaczenie danego prawa. Ujęte w tym przepisie społeczno – gospodarcze przeznaczenie prawa i zasady współzycia społecznego należy traktować jako normy społeczne ogólne, odnoszące się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony prawnej. Wynikający z art. 5 k.c. zakaz nadużywania prawa podmiotowego daje wprawdzie możliwość korygowania obowiązującego prawa przedmiotowego zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez społeczne wartości i normy moralne akceptowane w społeczeństwie, niemniej jednak przepis ten ma charakter wyjątkowy i może być zastosowany tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 07 lutego 2007 roku, sygn. akt III CSK 208/06). Z istnienia zaś domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego, wynika, iż ciężar dowodu wykazania istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 19/2012).

Pozwany powołując się na zarzut naruszenia art. 5. k.c. przez powoda nie wskazał – wbrew ciążącemu na nim obowiązкови – jaka konkretna zasada współzycia społecznego została przez powoda naruszona ograniczając swobodę kontraktowania pozwanego zwłaszcza w odniesieniu do postanowień umowy dotyczących odsetek i kosztów, tym bardziej, że zgodnie z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zmianami) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas określony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. A zatem z samej definicji umowy kredytu wynika wprost obowiązek kredytobiorcy zwrotu kapitału kredytu wraz z odsetkami i prowizją.

Nadto mając na uwadze, że to pozwany pozostaje w opóźnieniu w uregulowaniu swojego zobowiązania, a więc mając na uwadze, że to pozwany w istocie narusza powyższe zasady, co wyklucza możliwość skutecznego powołania się przez nią na art. 5 k.c., który wymaga tzw. „zasady czystych rąk”, nie sposób przyjąć, iż powód nadużywa swojego prawa

i trudno też znaleźć podstawę do tego, by ocenić postępowanie powoda jako nieakceptowane w świetle uznawanych w społeczeństwie wartości. Zdaniem Sądu, powód dochodząc zapłaty pozostałej części udzielonego kredytu wraz z uzgodnionymi przez strony odsetkami (za korzystanie z kredytu i za opóźnienie w zapłacie) wykonuje swoje prawo, ale nie nadużywa go, zaś Sąd nie dopatrywał się na gruncie niniejszej sprawy istnienia okoliczności rażących i nieakceptowanych, które świadczyłyby o naruszeniu zasad współżycia społecznego i uzasadniałyby odmowę ochrony prawnej roszczenia powoda w oparciu o normę wynikającą z art. 5 k.c., tym bardziej, że powód swoje zobowiązanie wykonał prawidłowo i w uzgodnionym terminie. Brak jest też z powyższych względów jakichkolwiek podstaw do uznania postanowień umowy dotyczącej odsetek i kosztów za nieważne na gruncie art. 58 § 2 k.c.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 69 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zmianami) w zw. z art. 481 § 2¹ k.c. Sąd zasądził od pozwanego A. K. (1) na rzecz powoda Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 22 361,72 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie przekraczającymi wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 17 348,83 złotych za okres od dnia 09 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych powyżej (co do kwoty 300 złotych) Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku oddając powództwo na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario.

Odnosnie kosztów procesu, to Sąd zważył, iż przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Przepis art. 100 k.p.c. wskazuje natomiast, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie w niniejszej sprawie wskazać należy, że powód przegrał sprawę jedynie w nieznaczonej części żądania (co do kwoty 300 złotych, która stanowiła 1,32% żądania powoda). W tej sytuacji w ocenie Sądu całością kosztów procesu należało obciążyć pozwanego, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 punkt 5 w zw. z § 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) zasądzając od niego na rzecz powoda kwotę 5 011 złotych obejmującą zwrot opłaty sądowej od pozwu (284 złotych), zwrot kosztów zastępstwa procesowego (3 600 złotych), zwrot opłaty sądowej od zażalenia (227 złotych) i zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym (900 złotych).

Odnosnie zaś złożonego przez pozwanego wniosku o rozłożenie należności na raty, to wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Niniejszy przepis zezwala więc Sądowi na dokonanie modyfikacji sposobu spełnienia zasądzonego świadczenia poprzez ustalenie rat spłaty dając możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Nie ulega wątpliwości, iż skorzystanie z tego uprawnienia możliwe jest tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach i Sąd powinien korzystać z tego uprawnienia wyjątkowo i ze szczególną ostrożnością. Za szczególnie uzasadnione uznać należy sytuacje, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione, jednakże przy równoczesnym wzięciu pod uwagę sytuacji finansowej i interesów wierzyciela. Z uwagi bowiem na fakt, że rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia wiąże się z określoną zmianą wysokości zobowiązania (zmniejsza je w zakresie odsetkowym), rozważając zastosowanie przepisu art. 320 k.p.c. nie można kierować się więc jedynie sytuacją materialną dłużnika, ale należy brać pod uwagę także interes wierzyciela, bowiem rozłożenie na raty należności powoduje, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od świadczeń ratalnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat (tak Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu Sędziów z dnia 22 września 1970 roku, sygn. akt III PZP 11/70). Przy czym jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, że rozłożenie na raty może mieć miejsce

tylko wtedy, gdy w sprawie zostanie wykazane, że pozwany będzie w stanie realizować spłatę w ratach, tj. że będzie dysponować środkami dla wykonania tak zmodyfikowanego obowiązku.

Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany mimo wezwania na rozprawę, nie stawiał się, wobec czego uznać należy, że nie tylko nie wykazał, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie instytucji z art. 320 k.p.c., ale nie wykazał również, że jest w stanie spłacać świadczenie w ratach, w takiej zaś sytuacji rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty naruszałoby słuszny interes powoda, w tym między innymi z uwagi na zjawiska ekonomiczne w postaci np. inflacji oraz fakt, iż w razie uchybienia w płatności którejs z rat powód mógłby dochodzić jedynie istniejących zaległości, nie mógłby zaś domagać się świadczeń (rat) przyszłych do czasu nadejścia terminu ich zapłaty. Rozłożenie na raty zasądzonego świadczenie uznaje się bowiem za dopuszczalne, przy spełnieniu innych wymogów, o ile w sprawie zostanie wykazane, że pozwany będzie w stanie realizować spłatę w ratach, że będzie dysponować środkami dla wykonania tak zmodyfikowanego obowiązku, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Sąd nie znalazł także podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jako wyjątek od zasady, a nadto wobec użycia sformułowania „w wypadkach szczególnie uzasadnionych” przepis ten nie podlega wykładni rozszerzającej. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzi ów szczególny wypadek, który uzasadniałby odstępianie od obciążania pozwanego kosztami procesu – poza bowiem twierdzeniami pozwanego o jego trudnej sytuacji życiowej, okoliczności tychże nawet nie uprawdopodobnił, co więcej – prawidłowo wezwany na rozprawę, nie stawiał się bez usprawiedliwienia, a zatem sam pozbawił się możliwości przedstawienia sytuacji, w jakiej jakoby ma się znajdować. Nadto wskazać należy, iż obie strony w niniejszej sprawie są podmiotami gospodarczymi, obie także ponoszą ryzyko prowadzonej przez siebie działalności, z którą immamentnie związane są zatory płatnicze, jak i sprawy sądowe z kontrahentami. Stąd też brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. w niniejszej sprawie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 09 listopada 2021 roku